

Jeśli używamy poduszki elektrycznej trzeba ją zabezpieczyć od zawilgocenia. Temperatura w inkubatorze powinna wynosić w 1 tygodniu 30-32 st. C, w 2 tyg. Ok. 28 st. C, w 3 tyg. 26 st. C, później jeśli w pomieszczeniu jest ok. 22 st. C nie trzeba szceniąt ogrzewać.

Obliczanie ilości pokarmu

Dobre firmy produkujące mieszanki mleczne podają na ulotkach ilość mleka potrzebnego szczenięciu o podanej wadze oraz ilość karmień. Ja poniżej podaję wielkości na podstawie doświadczeń z miotami wychowanymi przeze mnie na smoczku (boksery, owczarki niemieckie):

1-3 dzień - karmienie co 2-3 godziny (wypijają 5-10 ml na 1 raz).

4-7 dzień - karmienie 6 razy dziennie (wypijają 15-30 ml).

2 tydzień życia - 5 razy dziennie (40-60 ml jednorazowo).

3 tydzień życia - 4 razy dziennie (70-130 ml jednorazowo).

Od 4 tygodnia papka mleko + rozmoczona karma sucha dla szceniąt (4-5 razy dziennie do woli).

W pierwszych dniach życia ważyłam szczenięta dwa razy dziennie (rano i wieczorem) później raz dziennie. Szczenięta, które nie piszcza, mają jędrne ciała i przybierają na wadze są karmione prawidłowo.

Normalnie rozwijające się szczenięta otwierają oczy 8-12 dnia życia. Pod koniec 2 tygodnia wstają na nogi, a pełną sprawność ruchową uzyskują w 4 tygodniu. Szczenięta słabe rozwijają się wolniej. Rekordzistą w mojej hodowli jest karmiony sztucznie i mający przez długi czas silne zakażenie przewodu pokarmowego szczeniak rasy owczarek niemiecki, który otworzył oczy w 23 dniu życia a zaczął normalnie chodzić w 7 tygodniu. W wieku 3,5 miesiąca był już dorodnym (ok. 12 kg) zupełnie normalnie rozwiniętym szczenięciem.

Na zakończenie pragnę dodać, że szczenięta urodzone jako małe i słabe wcale nie muszą być takie jako dorosłe. Jeśli są zdrowe wyrosną na pełnowartościowe psy.

Jako przykład podać mogę psa EBO od Zachara (brata ELBY od Zachara), który jako 3-tygodniowy szczeniak ważył 85 dkg, a w wieku 16 miesięcy zajął 2 miejsce na Klubowej Wystawie Bokserów w Jeleniej Górze. Jego opis rozpoczął się od słowa „duży”.

Nie miał szans na przeżycie gdyby nie był sztucznie karmiony.

Inż. zootechnik Kamila Chudalewska